

Biełaruskaja

KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Administracyi:
WILNA, ZAWALNAJA 1-1 (Wilno, Zawalna 1-1).
Redakcyja adźyniena ad 9 ran. da 4 hadź. wieč.

Ceny abwiestak pawodle ŭmowy.

„Biel. KRYNICA“ kaštuje na hod—4 zal., na poŭhoda —
2 zal., na 3 miesiacy—1zal. Zahranicu ŭdwaia doražej.
HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TVDZIEŃ.

Prad nowym školnym hodam.

Sioleta školny hod pačynajecca raniej, jak u hadoch minułych. Jašče tydzień—druhi i baćkom treba łamać haławu, dumajuć ab nawuicy swaich dzieciej. A dumki ab hetaj sprawie nia lohki, bo raz što siańnia dakučaje našamu sielaninu niabywała biada, a druhi raz — što ŭ swaju biełaruskiju školu dziećci nie pašleš, bo takoj szkoły tak jak i niamy i pasyłać ich treba ŭ školu čużuju. Da taho-ž jašče siańnia možna spatkać wiakami zakamianieli pahlad u mnohich z našych sialan, što ziemlarobu ahułam nawuka niepatrebnaja. Woś-ža čwierdzić siańnia, što ziemlarobu niepatrebnaja škola, moža sapraŭdy tolki čalawiek ahraničany. To-ž i sučasna niepaplatnaść ziemlarobstwa, ci jak kažuć „haspadarki“ ŭ tym najbołš i maje swaju winu, što jano dahetul stanoŭča zamała z školy karystała. Hetym nia skazana jšče, što wina tut samoha tolki sialanstwa, bo škola nia ŭsiudy była jamu — jak i nia jość! — dastupnaj. Ale siahońnia jasna nad usio ŭ świecie, što ciomnamu, biazhramatnamu čalawieku żywiecca što-raz ciažej i što biassumniŭna nabližajecca mament, kali samawolna ciomny čalawiek budzie ŭ życiowych rachunkach mienš wart ad pieršaj z kanca štuki żywioliny. Dyk treba abo wučycca, abo raŭniacca z niemaj żywiolaj i biez narakańniaŭ na kaho-niebudź znaśić swoj horki los!

Adnak i tyja biełaruskija bački, jakija pieramohuć usie hetyja trudnaści i paśluc swaich dzieciej u školu, časta zrobiać heta, jak rabili dahetul, dzieła niaslušnaj mety i paśluc swaich dzieciej — mała taho, što ŭ čużyja, ale ŭ całkom nieadpawiednyja školy.

Słowam, tut paŭstaje pytańnie: kudy, u jakija školy kirawać majuć biełaruskija bački swaich dziećci?

Ciažkaja i niaŭdziačnaja praca sielaninaziemlaroba padskazwaje jamu, što „ničoha musić horšaha ad ziemlarobstwa niamy“ i tamu baćcy jon ideał u čynoŭniku; a kali dzicia paznaje „pa biełym čornaje“, dyk preć jaho abawiazkawa „u ludzi“, u „pisary“ ci kaho tam inšaha. Ci-ž tak musić być sapraŭdy? Nie! I heta tamu, što ziemlarobstwa ničuć nia horšaje ad jakich inšych zaniaćciaŭ. To-ž ideałam, dumkaj, mryjaj-pažadaniem koźnaha choć-by čynoŭnika jość mieć swoj kusok ziamli i swaju chatku. A dalej, ziemlarobstwa samo tady budzie tolki aplačywacca, kali im kirawać buduć ludzi nia ciomnyja, a dobra nawukaj prašwiečanyja, abo prynamsia tyja, što da hetkaj nawuki hornucca. I fabryka siahońnia nijakaha dachodu nie dawala-b, kali-b u joj pracawali ludzi tak, jak pracawali tam dziady-pradziady, h. zn. sto hadoŭ tamu nazad. A što-ž lahčej spatkać u haspadarcy, jak narakańnie, što „bački-dziady našy tak haspadaryli i my tak prażywiom“! Prażywiom? Nie! Nie prażywiom, bo nas zaduśyć — i ŭžo duśyć! — usiaki promysł i bandal, jaki tak nia żywie, jak żyli bački-dziady. Znača, kali choča sielanin-ziemlarob żyć i żyć paludzku, musić paludzku, h. zn. pasiahońniašniamu dumać i pastupać.

A dzieła hetaha pieršym warunkam jość pasyłać dzieciej u takija školy, jakija ich nie adrywali-b ad ziamli, a pry ziamli zatrymliwalib, jakija wyrabiali-b z ich kali nia samych świetaćcaŭ, dyk choć skromnyja ščeliny, praz katoryja pranikacimie na našu ziemlarobskuju wiosku światło praŭdy, nawuki, postupu, dabrabytu. — Hetkija „ščeliny“ światła majuć zwyčajna wialikaje značėnnie, ale jany najwyšej zdolny prabudzić tych, što śniać ab „wiernaści dziadam“. Kab-žawioscy našaj ziemlarobskaj zapecnić trywały postup, treba na miescy mieć samyja wohnišcy, što nia tolki

šwiacili-b, ale i sahrawali-b, nadzialali-b enerhijaj. Hetymi wohniščami musiac być arhanizacyi, hurtki arhanizacyjaŭ kulturna-aświetych, fachowa-ziemlarobskich, kooperatyŭna-haspadarčych. Pry hetkich wohniščach patrebn tyja, jakija-b hetaha ahnia pilnawali, jaho dahladali: na heta patrebn ludzi, jakija prajšli-b adpawiednyja školy, kursy ci choć-by da hetaha kirawalisia ślacham samaadukacyi. Jość pa našych siolach i miastečkach śmat ludziej z ahulnaj aświetaj i ŭmiełaściu čytańnia-pisańnia. Ichnaja była-b zadača da hetkaj konkretnaj mety jšci ślacham samaadukacyi. A tuju moładź, što pakidaje siańnia školy ahulna-aświety, pačatkawija ci siarednija, treba abawiazkawa — ale nia silkom! — kirawać u školy specyjalnyja, adumysłowyja, fachowyja. Pomnić treba, što siańnia aświeta ahulnaja, nie specyjalnaja (nie fachowaja) tak mała daje, jak i ničoha.

Dosyć pradukawać intelihiencyjnych spażywačoŭ (konsumentaŭ), treba pradukawać intelihiencyjnych wytworcaŭ (praducentaŭ)!

Słowam, na wioscy ŭsiudy i ŭsiudy adčuwajecca niastača ludziej świetlych i ich treba z wioski nie „wyżywać“, jak heta ŭ nas robicca, ale ŭsiami silami z wioskaj zwiazywać. Kab-ža heta intelihiencyja wiaskowaja dy mahła praduktyŭna dla wioski pracawać, musić dawučywacca ślachami školnaj i pazaškolnaj aświety ŭ fachowych haspadarčych kirunkach (u školach, na kursach i inš.). Hetkaja intelihiencyja na siale našym nikoli nia budzie biezrabotnaj. Budzie heta karysnym i dla wioski.

Woś-ža, pačynajuć nowy školny hod, paŭtarajem, što biełaruskija bački dzieciej swaich pawinny kirawać pradusim u takija školy, jakija ad wioski ich nie adrywajuć, ale z jej zwiazwajuć i jakija robiać z ich karysnych hramadzian, — heta znača pradusim u školy fachowyja, adumysłowyja. Peŭnie, jak chto moža swaim dzieciom dapamahć stacca doktaram, duchoŭnikom, adwokatam, inżynieram, prafesaram, to niachaj heta zrobić, bo j takija ludzi nam patrebnija. Ale zamiest „pisaroŭ“, jak našy ludzi zawuć roznych drobnych čynoŭnikaŭ i jakimi tak chacieli-b baćcy swaich dzieciej, niachaj lepš majuć sapraŭdy karysnych sabie i ŭsiamu narodu adumysłowcaŭ: haspadaroŭ, malačaroŭ, kooperataraŭ, technikaŭ, wučycialoŭ, samaŭradowych i im padobnych pracuŭnikoŭ.

† Ks. Fr. Hrynkiewič.

(Zamiest nadhrobnaha słowa).

Adzin za adnym adychodziać u wiečnaść staryja barabity-hwardziejcy na niwie biełaruskaha chryścijanskaha adradžeńnia. Niadaŭna adjšli ksiandzy — biełarusy: Ramejka, Lisoŭski, Piatroŭski, a za imi 26-ha lipnia stol. h. pašoŭ i Ks. Fr. Hrynkiewič, brat wiadamaha biełaruskaha dziejača i piśmieńnika, wučonaha doktora medycyny, ślabry Centr. K-tu BChD, jaki siańnia dla metaŭ nawukowych znachodzicca zahranicaj.

*

Ks. Fr. Hr. radziŭsia 1884 h. ŭ Nowym-Dwary, Sakolskaha paw. Tut-ža prajšoŭ jon pačatkawija nawuki ŭ rasiejskaj narodnaj škole. Pašla wučyŭsia ŭ himnazij ŭ Horadni, tady ŭ Wilenskaj Duch. Seminarij, adkul u 1905 h. pieraječaŭ na nawuki ŭ Katalickuju Duch. Akademiju ŭ Pieciarburh, a z akademii—zahranicu ŭ Insbruk i Miunchen. Poświacany na ksiandza ŭ 1907 h. Hramadzka-chryścijanskaju i biełaruskaju praca pačaoŭ z 1909 h. ŭ Horadni, kudy byŭ naznačany

zakonawučycielem himnazijaŭ. Buduć na hetym stanowišcy, u wolnym ad zaniatkaŭ časie, wyjażdžaŭ časta zahranicu dzieła dalejšych nawukowych studyjaŭ. Spaŭniajuć abawiazki himnazjalnaha zakonawučyciela, stykajućsia blizka z školnaj moładziaj, z pachodžańnia pierawažna biełaruskaj, sam buduć świadamym biełarusam jašče z časaŭ akademickich, Ks. Fr. Hr. wykarystaŭ abstawiny i siarod moładzi raźwiŭ šyrokiju biełaruskaju narodnuju i chryścijanskaju praca. Pracawaŭ jon hetak ad 1909 da 1915 h. Heta praca jaho naziła charakter planowy i arhanizacyjny, pry tym pieršyja dwa hady była konspiracyjnaj, patajomnaj. Kirunak arhanizacyi byŭ katalicki i biełarуска-narodnicki. Katalicki adnak arhanizacyi była padawana moładzi ŭ šyrokim, sapraŭdy chryścijanskim razumieńni, tak što da arhanizacyi hetaj, choć uznačaj mienšasći, naležyła tak-ža i moładź prawasłaŭnaja. Arhanizacyja nazywałasja „Biełaruskij Hurtok — Chatka“. Prychilnaj była da „chatki“ i wiadomaja polskaja piśmieńnica z tak zwanej biełaruskaj školy, Ožeškowa.

Da „Chatki“ naležyła moładź jak školnaja ad 5 klasy, tak i pazaškolnaja. Mety „Chatki“: uzhadawać świadamaha biełarusa i świadamaha chryścijanina, a tak-ža zachawać biełaruskaju nacyjanalnaść. Byli ŭ „Chatcy“ imknieńni i unijnija, ale ab hetych sprawach, praz lojalnaść da siabroŭ prawasłaŭnych, hawaryłasja duža aściorožna i biez nijakaj siarod ich ahitacyi.

„Chatka“ prawodziła sabrańni samaŭzhedawaučyja i kulturna-aświetyja, ładziła lekcyi, dyskusii, a tak-ža spektakli i teatry, jak u Horadni, tak i pa biełaruskich siolach. Usio heta rabilasja konspiracyjna, tajkom — ad rasiejskich ŭładaŭ. Biełaruskaja praca na siale prawodziłasja zwyčajna pad przykryćciom zwyčajnaj sialanskaj wiečarynki. Takija narodnyja wiečarynki-teatry adbywalisja pierawažna ŭ Nowa-Dworskaj i Sidraŭskaj parafijach.

Najbołš dziejnymi siabrami „Chatki“ byli: L. Siwicynka (ciapier Wojcikawa) — wiadomaja siańnia biełaruskaja pracuŭnica, Jazep Lawicki — paźniej doktor medycyny (pamiar u Rasiei), Ant. Byčkoŭski — paźniej redaktor „Biełarusa“, Adam Byčkoŭski — ciapier warszaŭski adwokat, Jan Čarapuk — wiadamy biełaruskij adradžeńniec, jaki ciapier prabywaje ŭ Amerycy, B. Hrabinski — siańnia doktor u Wilni, Łabianiec, A. Zianiuk i inš.

„Chatka“ mieła swaju piačatku, biblijateku i archiŭ. Usio heta wajnoj zahinuła. Adzinym widomym dakumentam tahočasnej dziejnasći „Hurtka“ biełaruskaj moładzi, pad duchowym kiraŭnictwam Ks. Fr. Hrynkiewiča, astalesia adnadnioŭka „Kołas našaj niwy — Hrodno 1913“. Heta ad ruki pisany zborničak wučniŭskaj literatury, adbity na šapirografie. Pieradawica-pradmowa „Kołas“ kančajecca pažadaniem, kab jon wydaŭ choć paru „ziarniatok kachańnia baćkaŭščyny i bratoŭ rodnich“. Kolki hadoŭ tamu „Kołas“ znachodziszia ŭ zbiorach W. Łastoŭskaha. Ciapier-ža, kali Łastoŭski staŭsia zhaŭnikam i balšawickim wiaźniem, los henaha historyčnaha „Kołas“ niaznany i niapeŭny.

*

Značėnnie biełaruskaj pracy Ks. Fr. Hr. ahramadnaje. Na biełaruskich ziemiach Horadziensčyny, ŭ časie poŭnaha zaniapadu biełaruskaj nacyjanalnaj dumki, jon pieršy pawloŭ adradžeńskuju kulturnuju praca. A praca jaho była nialohkaj. Strašnymi pieraškodami byli ciemnata — niawola našaha narodu i mahutnaja warožaść rasiejskaj imperyi. Niaprychilna i waroža, a orynamsi niedawierčywa, da biełaruskaj nacyjanalnaj idej, jak da takoj, adnosiłasja tak-ža i polskaja intelihiencyja, jakaja pačatki biełaruskaha adradžeńnia padtrymliwała nahetulki, nakolki hena adradžeńnie było raskładowym dziejnikam „единой и неделимой“ Rasiei, a biełaru-

skaja nacyjanalnaja ideja, jak samastojnaja war-
taść, padtrymańnia ŭ polskaj intelihiencyi nia
mela. Ks. Fr. Hr. u swajej biełaruskaj pracy,
praŭda, apiraŭsia na henuju polskuju intelihiency-
cyj, ale apora hena, jak bačym, była palawicnaja
i nlapeŭnaja. Nie zwaŭajućy adnak na heta ūsio,
pioner našaha adradžeńnia nadziejna siejaŭ dob-
raje ziarnie ŭ duży biełaruskaj moładzi. A mo-
ładź hena achwotna prymała pasiejenaje siejbitam
ziarnie i raŭniwała jaho, a končyŭšy himnaziju
i pašoŭšy ŭ uniwersytety i ahułam u wyšejšyja
školy, ziarnio hena siejała dalej. Hurtok studen-
taŭ biełarusau, jak isnawaŭ prad wajnoj u Ple-
ciarburzie, za isnawańnie swajo byŭ niamala
uźdźiačny imienna narodnickaj pracy na hruncie
Horadzienskich himnazijaŭ Ks. Fr. Hrynkiewiča.

Pašla wajny Ks. Fr. Hr., astajučysia dalej
u Horadziensčynie, pracy biełaruskaj bołš nie
prawodziŭ. Rewalucyja i wajna, a ŭ ich wyniku
uŭskreszaja Polšč stwaryli całkom nowyja wa-
runki i nowyja zadańni biełaruskaj sprawie, da
jakich datasawacca i sjarod jakich aktyŭna pra-
cawać Ks. Fr. Hrynkiewič užo nie patrapiŭ. Asab-
liwa, jak my niaboščyka razumieli, rabiŭ niema-
čymaj biełaruskiju jamu pracu ŭ nowych warun-
kach fakt patreby užo zmahacca z palakami;
a jany ŭ, choć drennyja, ale usio ŭ jašče ūča-
rańnija sajuźniki. Da taho-ŭ nia mienšaj pier-
škodaj u aktyŭnaj biełaruskaj pracy Ks. Fr. Hr.
było i jaho zdaroŭje, na niastaču jakoha jon
uščiaŭ narakaŭ. Ale choć niaboščyk nie pra-
cawaŭ pa wajnie na biełaruskaj niwie aktyŭna,
to ūsio-ŭ dyki biełaruskaj sprawaj zaŭsiody cika-
wluśia, čytaŭ biełaruskiju literaturu i padtrymli-
waŭ znośiny z niekatorymi biełaruskimi dzieja-
čami. Dy dawoli z jaho i taho, čaho ŭ swaim
časie jon dakanaŭ swajej kulturnaj pracaj na ni-
wie pradusim budžeńnia biełaruskaj narodnaj
świedamaści. Jahonaja biełaruskaja dawajennaja
praca — heta pryhoŭžaja bačyna ŭ historyi bieł-
aruskaha kulturnaha adradžeńnia.

*

Hetyja ahułnyja i niapoŭnyja ūwahi ab pra-
cy Ks. Fr. Hrynkiewiča na biełaruskaj niwie nia-
chaj pasłuŭać Jamu zamiest našaha wianka na
Jaho syruju mahiłu i niachaj buduć wyrażeńniem
našaha pryznańnia i čeści Jaho pracy i Jaho
światoj pamiać...

A. S—ki.

Dzikija metody.

Biełaruskaje prawasłaŭnaje hramadźianstwa
užo kolki hadoŭ wiadzie raŭčuju baracbu za
biełarusizacyju Carkwy. Usio-ŭ zwodzicca za ta-
ho, kab zmusić sielskaje duchawienstwa kary-
stacca ŭ znośinach z našym narodom mowaju
biełaruskaju, jak najlepš jamu zrazumielaŭ. Na
żał, prawasłaŭnaje duchawienstwa častkowa i sa-
mo zaraŭnana niezdarowym rusyfikatarstwam, a što
horš, usiočela zaleŭć ad hierarchii, jakaja, pad
aficyjalnym plaščom pryznawańnia ūsie, pra-
wodzić biełkampramisowuju rasiejskiju prapa-
handu. Kab-ŭa mahčy heta biełakazna realiza-
wać, kiraŭniki ūspomnienaje palityki prykrywajucca
da lakajstwa dačodzičajaŭ lojalnaściu. Mała
taho: jany starajucca na koŭnym kroku dawieści
swaju biełahranicna-faryzejskiju luboŭ da Pol-
šcy.

Hetakim čynam da apoŭnaha času paraliz-
awali jany ūsie (usimi pryznanyja) damahańni ukra-
inskaha i biełaruskaha narodu. Ale woś paču-
li, što emihranščyna rasiejskaja zahranicaj zakrata-
lasia bołš aktyŭna i našy „błaŭieńniejšyja“ dy
„šmireńnyja“ ajcy duchoŭnyja nia wytrymali...
i skiniŭ awiečuju skurku. U Wilni ŭ dzień 25
sakawika jany admowiliŭsia biełarusam słuŭzić
malebien. Praŭda, słuŭžyli, ale na ūradawaj „ga-
lówce“ tam admowicca było krychu ryzykoŭnym.
Pakazali ajcy swaje rohi i ŭ Waršawie i na Wa-
łyni. Zareahawała na heta i hramadźianstwa pol-
skaje, nia tolki ukrainskaje i biełaruskaje.

Bieł. Nacyjanalny Kamitet wysłaŭ adpawied-
ny memoryjał, pratestujućy ŭ im suproć nie-
sprawiadliwych adnosinaŭ da biełarusau z boku
wil. praw. duchawienstwa. Memoryjał hety mieŭ
być razhledŭany na sesyi Św. Synodu. I raptam
u Nr 30. 1933 „Воскреснага Чтения“ čytojem
rezalucyju Bieł. Nacyjanalnaha Kamitetu (rezalu-
cyja henaja była źmieščana u Nr 25. 1933 h.
„Bieł. Krynic“) i adkaz na ūspomnieny memo-
ryjał. Žmiejst henaha adkazu mienš-bołš nastup-
ny: „palaki, ścierażeciesia, biełarusy buntujuć,
choć ad was adarwacce; my z hetymi ludźmi
nia možam iści razam“ i h. d. Słowam, wyjšła
hetak — biełarusy prosiać ludzkich da siabie
adnosinaŭ z boku swaich pastyraŭ, a „Воскрес-

a. Andrej Cikota — Jenerałam ajcoŭ Maryjanaŭ.

U kancy lipnia siol. h. pajawiłasia ŭ hazy-
tach paciešajučaja Biełarusau wiestka, što na
jenerała, heta znača — na najwyšejšaha kiraŭni-
ka katalickaha ordenu (zakonu) ajcoŭ maryjanaŭ
wybrany biełarus a. Andrej Cikota, jaki 29 lipnia
byŭ užo pryniaty na audyencyi ŭ Papy.

Da zakonu a.a. Maryjanaŭ naleŭać: biełaru-
sy, litwiny, łatyšy i palaki. Ajcy hetyja majuć
swaje manastyry ŭ Amerycy, Litwie, Polšcy
i Łatwii. Chryścijanskija idealy prawodzić jany
miż inšym praz školy, internaty, kazańni i praz
pašyrańnie dobrej presy. Cikawa adznačyć, što
koŭny maryjanin maje pracawać pradusim sjarod
taho narodu, da jakoha jon sam naleŭa. Na pra-
cu sjarod inšaha narodu maryjanina ūlada moŭa

pasylać tolki wyniatkowa. — Škada tolki, što hetyja
„wyniatki“ z Drujskim manastyrom začasta paŭ-
tarajucca, bo z jaho užo dwa ajcy maryjanie,
biełarusy, Hermanowič i Abrantowič, zamiest
pracawać sjarod swajho narodu, wysłany na pra-
cu aŭ u Mandžuryju, u Charbin.

a. A. Cikota apoŭnim časam prabywaŭ u
Druj (Brasłaŭskaha paw.), dzie kirawaŭ maryjan-
skim manastyrom, u jakim zakonniki pierawaŭna
biełarusy, a tak-ŭa byŭ dyrektaram himnazii pry
manastyry.

Nowamu ajcu Jenerału składam swaje
najlepšyje paŭžadańni ŭ jahonaj pracy na Chry-
stowaj niwie dla dabra tak-ŭa i biełaruskaha
narodu.

Hoład u Sawietach.

Paadzinočku pranikaŭšyja da nas wiestki ab
hoładzie ŭ Sawietach našli ūrešcie pačwierdže-
nie ŭ abšyrnym memoryjale ģeneralnaha sekre-
tara Kanhresu nacyjanalnych mienšasćiaŭ D-ra
Ew. Ammende, źmieščanym całkom u wienskaj
„Reichspost“ z 16.VII.33.

Dr. Ammende, apirajučysia miż inšymi na
danych sawietafilskaha anhiłanina Garreth Jo-
nes'a, niemca Dr. O. Schiller'a i inš. śčwierdža-
je, što raźmiery sioletnija katastrofy hoładu ŭ
Sawietach siahajuć raźmieraŭ takoj-ŭa katastrofy
z 1920 21 h. Hoładam abniaty pieradusim sa-
wieckija chlebnicy, jak Ukraina, Paŭnočny Kaŭ-
kaz, Prywołžski kraj, Sibir i inš. Za apoŭniaje
paŭhodździe lik achwiar hoładu ūwa ūsie sa-
wieckich krajach užo dasiahaje 10 (dziesiacloch)
miljonaŭ čaławiek(!). Pryčyny katastrofy: błaŭaja
lešańnaja pahoda, pošaść rŭy na zboŭŭy i nia-
uđača kolektywizacyi. Lik skaciny ŭ Sawietach
za hety čas z 70.5 miljonaŭ štuk apaŭ na 29.2
miljonaŭ. Składy ziemiłarobskich mašin pradstaŭ-
lajuć saboj miortwyja mohilki, pracuŭnaja ŭywiola
wyniščana. Ludzi, ratujučysia ad hoładu, iduć u
pole ŭbirać kałasy. Pole adnak ścierahuć adumy.
słowija kamunistyčnyja patruli, jakija adhanajuć

hałodnych sialan pry pomačy skarastrelnaj zbroi
(„Times“).

Heta ŭ bahatych na chleba krajach — a što
na Biełarusi?

Sioletnija ūradŭai pradwieračajuć mahčymaść
prakarmleńnia najwyšej da m-ca śnieŭnia s. h.,
a znača najwyšejšy punkt katastrofy čakajecc na
najbliŭžesuju zimu 1933 34 h

Sawieckaj presie prykazana ab hetym maŭ-
čać. Tolki aficyjalnyja „Известия“ z 20 m. m.
paprabawali wytłumačyć, što ŭ ich „usio ŭ pa-
radku“. „Tłumačeńnie“ heta adnak ničoŭa nie da-
kazwaje, bo ūsieł za hetym u paryskim „Temps“
ŭjawiliŭsia pawiedamleńnie wiadamaha publicysta
Piere Berland'a, jaki stała ŭywie ŭ Maskwie
i ūsio bačyć swaimi wačyma. Woś ŭa P. Berland
nia tolki pačwierdŭaje ūsio, što napisau Dr.
Ammende, ale jšče daŭaje, što da hoładu daŭ-
čajecc jšče pošaść tyfusu i zaraza.

Słowam, usia staronka Sawietaŭ staic prad
strašnym znakam śmierci. — Ci ab hetym nia wie-
daje „Беларуская Газета“? A kali wiedaje, to
čamu maŭčyć dy tolki wychwalaŭ „socyjalnyja
i techničnyja zdabyčy“?

R. N.

Z unijackaj niwy ŭ Pinščynie.

Unija nia kleicca.

Nia tak daŭno padawała „B. Krynica“
wiestki ab tym, što ŭ Pinščynie pa wyjeździe
kiraŭnika unijackaha ruchu Ks. Dr. Kazimiera
Kułaka pačaŭsia kurs polski, a praz heta kurs
likwidacyi unii.

I tak — źlikwidawany užo prychoď u Ku-
rašewie, adna z najstarejšych i najpawaŭniejšych
unijackich placowak. Carkwa ŭziernuta prawa-
słaŭnym, jak ich daŭniejšaja ūlasnaść. Hety
fakt asłabiŭ i druhi unijacki punkt u Bielščynie
— susiedni prychoď Kosna. Pišuć adtuł, što
prawasłaŭnyja adbili paławinu prychoďu i spa-
dziajucca, što Kosna chutka pojdzie darohaj Ku-
rašewa.

U Lubiešawie, niedaloka ad Pinska, paŭ-
stała nowaja placowka unijackaja, katoraja abs-
dŭana manachami Kapucynami ūschodniaha ab-
radu. Na čale staic mać halandziec, čaławiek,
jaki nia znaŭe ani miascowych mowaŭ, ani ab-
stawinaŭ. Druhija Kapucyny prysłanyja da Lu-
biešawa — taksama nie Ukraincy i nie Biełaru-
sy, a Palaki abo Halandcy, nia znajučyja našych
mowaŭ.

Mocna tak-ŭa padarwaŭ unijackuju sprawu

fakt, što unijacki świasćeńnik pinskaj eparchii
Knurenko, wiadamy z swaich łacinska-poloniza-
tarskich tendencyjaŭ, zasudŭany na 2 hady wa-
strohu za niemaralnyja čyny.

Druhi świasćeńnik — J. Rzecki, rasiejec,
katory „pracawaŭ“ paślednim časam pad kiraŭ-
nictwam Kapucynaŭ u Lubiešawie, tak ŭa zasud-
ŭany ŭ wastroh za nielehalnyja šluby.

Treći świasćeńnik unijacki — J. Miller,
katory byŭ prad tym nastajacielem u Kurašewie,
ciapier pierajšoŭ na prawasłaŭje.

Z klerykaŭ unijackich, katoryja byli ŭ Pin-
skaj seminarij, pa narodnaści Ukraincy, astaŭsia
tolki adz n. Druhija wystupili, a dwuch pierajšo
na prawasłaŭje. Słowam, unija apoŭnim časam
pastaŭlenaja na polskija tory, anjak nia kleicca.

IV. Pinskaja Unijackaja Konferencyja.

Maje jana adbycca 7—9 IX. — tak-ŭa pa-
wodle „nowaha polskaha kursu“. Ładziać jeje:
kapucyn-halandziec i palaki: Ks. Petroni i Ks.
Krywicki. U arhanizacyjny K-t nie ūwachodzić
ni adzin biełarus. Nie ūwachodzić u jaŭo nawat
inicyjatar hetych konferencyjaŭ i kiraŭnik pier-
šych troch Ks. Dr. Kazimier Kułak.

Y-m.

Чтение“ kryčyć — „palicyja, biełarusy adrywa-
jucca!“ Jasna, nastup ŭandarskaha lakajstwa nas
nia ŭdziwiŭ. Razumiejem my dobra i toje, što
prychodziacca-ŭ niejnak Mitrapolii ratawać sytua-
cyju, bo-ŭ „krychu“ zadaloka razahnalasia, a tut
jašče Rasieja nia robicca, dyj naahuł jaje tut
užo nia budzie. Apomnilisia „šmireńnyja“ ajcy
wierchawody i dawaj uznoŭ za lojalnaść chapac-
ca dy pamahać defenzywie pilnawać „błahana-
dzioŭnaści“ biełarusau. Woś-ŭa, my ūsio heta
razumiejem! Nas dziwiać tut tolki hetyja dzikija
metody. Biełaruski Nacyjanalny Kamitet prasiŭ
ad Mitrapolii nie kancesijaŭ jakichkolečy dla
siabie, ale naleŭnaha Biełaruskamu narodu, pa-
trebnaŭa z pohładaŭ dabra Carkwy, prasiŭ taho,
čaho prosiać i ūsie biełaruskija arhanizacyi. Dyk
pryčym-ŭa tut trywoha što Bieł. Nac. K-t zakli-
kaŭe da buntu?

Urešcie, rezalucyja Kamitetu nie ŭjaŭlajec-
ca niejkim zaklikam kanšpiracyjnym, bo ŭ druka-

wałasia ŭ presie i ūsie ab hetym (kamu cikawa)
daŭno wiadajuć. Čto ŭ taksama zmušaje Mitra-
poliju „iści z Bieł. Nac. Kamitetam“? Hety apoŭ-
ni prasiŭ nia ŭdziekawacca nad Biełaruskim na-
rodom. I ni słowa nia skazana, kab Mitrapolija
zachaciela iści z Kamitetam. — Z hetaha bačymo
adno, što „Воскр. Чтение“ zmušaje biełarusau
zmahacca z Mitrapolijaj nie jak z duchoŭnaj
ustanowaj, ale jak z palityčnym pracuŭnikom, ja-
komu nawat prymityŭnaja etyka niešta zusi-
m čužoŭe.

Što ŭ, wyzaŭ pryniać možam!

Prawasłaŭny biełarus.

UWAHA! Usie biełaruskija arhanizacyi
i instytucyi, jakija dahetul miaściliŭsia pry wul.
Ludwisarskaj 1—19 i Zawalnaj 6—10, z dñiom
1 ŭniŭnia s. h. pieraniešeny ŭ pamieškaŭni
pry wul. Zawalnaj 1—1 i 1—3.

Z biełaruskaha žyćcia.

Konfiskata „Samapomačy.“ Z rasparadžeńnia Wilenskaha Haradzkońa starasty dnia 4 h. m. skonfiskawany 7—8 numar bieł. kooperaŭna haspaderčaj časopisi „Samapomač“ za staćciu „Prad pačatkam nowaha školnaha hodu“ — Nowy numar (9—10) „Samapomačy“ wyjdzie z druku hetymi dniami.

„Ślach moładzi“ časopiś biełaruskaj moładzi, Nr 7—8, za m-cy lipień žniwień wyjšaŭ z druku.

Z žyćcia katalickaha biełaruskaha duchawienstwa. Za apoŭni čas starod biełaruskaha katalickaha duchawienstwa zdarylisia nastupnyja naznačeńni:

Ks. D-r K. Kułak, b. profesar r.-k. duchoŭnaj seminarij u Pinsku, a paśla sekretar unijackaha biskupa M. Čarneckaha, naznačany na probašča u Landwarowie pad Wilniaj. — Hetak končylasia „plawańnie“ ks. K. K. u wodach unijackaha, dahetul dawoli mutnawatych. Stračanaha entuzijazmu i idealizmu dla unii u siańniašniaj wopratcy paškaduje siańnia chiba i sam ks. K. Kułak.

a. Ant. Dubroŭski, rektar Uŭschodniaj Pap-skaj seminarij u Dubnie na Wałyni, naznačany protolihumenam Jeziickaha manastyra u Albertynie, z zachawańniem za saboj hodnaści rektarskaj.

Nowy Hurtok Instytutu zasnawaŭsia u Pawiacie, Brasłaŭskaha paw.

Z dziejaści hurtka Bieł. Inst. Hasp. i Kultury u Budśławie. Pawodle sprawadźdacy, Budśławski hurtok B.I.H.I.K. ad 1.IV. da 1.VII. s h. zładziŭ 1 pradaŭleńnie u w. Zadubieńnie, Krywickaj hminy, z biblijateki-čytalni karystała 39 asob, razdana čytać 367 kniżak. Stan kasy: prychoď 34 zł. 95 hr., raschoď 29 zł. 10 hr. saldo 5 zł. 85 hr.

Biełaruskij Narodny Teatr u Litwie dnia 22 lipnia s. h. zładziŭ u Koŭni pradaŭleńnie. Adyhrany sceničny twor Fr. Alachnowiča „Pan Minister.“ Hazeta „Exo“ padaje, što kowienskaje hramadźianstwa wielmi cikiwicca biełaruskimi pradaŭleńniami i było wielmi zdawolena hetym spektaklem.

Kala sprawy trahičnaj śmierci litoŭskich latunoŭ

Ab niaščasnym zdareńni (17.VII) litoŭskich latunoŭ Dajriusa i Girensa, što jechali na aeraplanie „Lituanikas“ z New-Jorku u Koŭnu my ŭžo pisali. Ab zdareńni hetym zahawaryŭ uwieś świet.

Litoŭski klub awijacyj (latunstwa) pastanawiŭ ab trahična zhinuŭšych herojach napisać asobnuju kniżku.

Užnoŭ-ža litoŭskija latuny u Amerycy, likam 15, abjawili hatować uznoŭ prabawać pieralacieć akijan biez adpačynku z New-Jorku u Koŭnu.

Eŭropejskija hazety cikiwicca asabliwa tymi pryčynami, dzieła jakich zwaliŭsia „Lituanikas“. Niekatoryja z ich nawat pisali, što žbili henych 2 śmiełych latunoŭ praz pamyłku niemcy, kali tyja prajaždźali praz niemieckuju terytoryju. Ale najbliżej da praŭdy toje, što žbiła ich šaleŭšaja tej nočy strašennaja bura. Adnak, jakby tam nia było, a ślaŭnyja litoŭcy Dajrius i Girenas dakanali wialikaha čynu i bačkaŭščynu swaju Litwu čynam swaim prastawili na ŭwieś świet.

Z.

Z Polščy.

Deficyt. Za m-cy čerwień s. h. polski skarb maje 24 miliony zł. deficytu-niedaboru. Za kwartał (krasawik, trawień, čerwień) niedabor wynosić 64 miliony zł.

Niedajedajuć. Biada masawa zahladaje u chaty ludziej, dzie cierpieć niedajadańniem i dzieci. Statystyki padajuć: na 14 tysiać dzieci — 8 prac. dzieci nie jeść abiedaŭ, biaz jeży jdzie u školu 25 proc., nie wiačeraje 18 prac.

Z pryčyny abiadnieńnia ŭzrasło prastupstwa, pieraważna zladziejstwa. Samahubstwa ŭzrasło z 5 na 18 proc. Pad upływam biady kamianieje i maciarynskaje serca: padkidywańnie dzieci ŭzrasło na 33 proc.

Biezraboćcie. Na miesiac žniwień u Polščy jość 300 tysiać biezraboćnych, jakija majuć prawa na zapamohu z fondu dla biezraboćnych. U hetym miesiacy majuć im wypłacić 1,515,000 zł. zapamohi.

Z zahranicy.

Duch času u Amerycy. Dasił u Amerycy žyćcio i intareasy koźnaha čalawieka byli tolki asabistaj prywatnaj sprawaj. Čiapier časy žmianilisia i u žyćci prywatnym mnohich ludziej: stałasja patrebnaj apieka dziaŭžaŭnaja. Prezydent Roosewelt zawioŭ h. zw. kodeks pracy, jaki siłaj nakidaje apornym kapitalistam.

Mižnarodnaja konferencyja u Londanie spyniła narady i ŭsie delehaty raźjehalisia „ad-dychać“, ničoha nie zrabiušy. Pakulšto z hetaj konferencyj skarystała Anhlia, bo ŭtwaryŭsia h. zw. „funtawy sajuz“, da jakoha pryłučylasia Kanada i niekalki eŭropejskich dziaŭžaŭ: Danija, Šwecija, Finlandyja i inš. Takim čynam Anhlia stanovicca rašajučym čynnikom u mižnarodnaj haspadarcy.

U Niamieččynie ŭłady dakanali wa ŭsiej dziaŭžaŭie abławu na palityčnych pracuńnikach hitleryzmu i mnona aryštawali ludziej, pieraważna kamunistach. Wyjawilasja, što kamunisty, katoryja byli krychu prycichšy, čiapier pačali ŭžnoŭ arhanizawacca. Zdarajuca napady kamunistach na hitlerachach. ŭłady, kamunistach, za napady na hitlerachach, žorstka karajuć. Zahraničnyja hazety padajuć, što kamunisty z socyjalistami hatowiacca u Niamieččynie da rewalcyi. Dalej zahraničnyja hazety pišuć, što Niamieččyna hatowiacca da wajny. Ahulna dumajuć, što Niamieččyna maje wystupić protiŭ Polščy i Francyi, a hazety zahranicaj pišuć, što miż Polščaj i Niamieččynaj wiaducca tajnyja pierahawory. Treba dahadwacca, što abiedźwie hetaja dziaŭžaŭy chočuć pa dobromu dajści da ładu.

IX Kanhres Nacyjanalnych Mienšaściah maje adbycca sioleta u mižčasie 14—16 wieraśnia u Bernie Šwajcarskim.

Drobnyja wiestki.

Niadaŭnyja worahi, čiapier hości i pryjacieli. U Maskwu wyjechaŭ adjutant marš. Piłsudzkaha, kap. Lepecki i pajeďzie u Sibir, dzie kalis byŭ na ssylcy marš. Piłsudzki. Žbirajuca jechać u SSRR. i polskija artysty-aktary polskich teatraŭ na haścinnaja wystupy.

U žwiazku z družnymi polska-balšawickimi adnosinami, čyrownaja armija spyniła wialikija maneŭry, jakija mielisia adbycca kala polskaj hranicy.

Za žytnija kałasy kara śmierci. Maskoŭskaja hazeta „Kamunist“ padaje, što u siale Debrykowo na Ukrainie sud zasudziŭ na śmierć sielanina Lubina, bo wykryli u jaho na panadworku zakapanyja (schwanyja) kałasy zboźža. Za hetaki ž, prastupak“ druhoja sielanina zasudzili na 8 hadoŭ turmy.

D a n a s p i š u ć.

Ab našaj carkwie.

Bienica, Maładečanskaha paw. Za carskich časoŭ, kali „wierchawodziła“ „ruskaja wiera“ i prawasłaŭnyja duchaŭniki čulisia wielmi wolna, pad carkwu zachwacili miascowy katalicki kaścioł, a carkwa stajała zamknionaj u „rezewie“. Heta była biazumoŭna niesprawiadliwaść i kryŭda katalikom. Paśla pierawarotu prawasłaŭnyja siłaj byli wysieleny z kaścielnaha budynku i musili wiarnucca u swaju sapraŭdy carkwu, jakaja wyhladała ŭžo ruńnaj. Zakłapaciŭsia ab hetym nastajacieli i diaak. Swaim zahadam zabawiazali jany pryhadźan paniekalki załatowak z dzieciaciny i raspačali „ekzekucyju“. Hrošy sabranyje 5—6 hadoŭ tamu. Carkwa adnak cłaće, ale zatoje nastajacieli carkwy na ŭłasnuju ruku wybudawaŭ šykarany dom, pakryty blachaj, a ab carkwie nie patrabuje dumać. Jana woś woś abiernicca u ruńnu, a pobać jaje, zasłaniajućy całkom dom malitwy, uznosicca żydoŭskaja karčma.

Hańbal — kažuć siłanie. Hańba sapraŭdy! S—wy.

Biełaruskaje pradaŭleńnie.

Markawa, Maładečanskaha paw. Dnia 11.VI. s h. na placy, starod miastečka, adbyłosja u nas wielmi, wielmi ŭdała adyhranaje biełaruskaje pradaŭleńnie, a taksama wystupaŭ i chor. Pradaŭlali „Paŭlinku“, chor wykanau niekalki biełaruskich narodnych pieśniaŭ. Narodu było mnoha. Takaje pradaŭleńnie i zdolnaść maładych artystach-amatarach wartaje wysokeje ŭwahy.

Z Wilni.

Školny hod ŭwa ŭsiech pačatkowych i siarednich školach pačynajecca 21 žniŭnia.

Kurs hrašej. Dolar ad niekatoraha času astanawiušsia u canie kala 6 zł. 60 hr.; za rubiel zolotam plaćać 4 zł. 82 hr.

Sud paśla Jaremiča z biełaruskimi polonofilami.

Dnia 7 h. m. u Wilenskim Akružnym Sudzie adbyłasia cikiwaja sudowaja rasprawa paśla Jaremiča z biełaruskimi polonofilami.

Na ławie abwinawačanych zasieŭ adkazny redaktor „ślaŭnaha“ sanacyjnaha „Biełaruskaha Zvonu“ M. Siniaŭski. Abwinawačanaha baraniła adw. Zaštowt-Sukiennicka. Lidery polska biełaruskaj uhody Antoni Łuckiewicz i R. Astroŭski wystupali u roli świedkaŭ z boku abarony Siniaŭskaha. Paśol Jaremič na rasprawie byŭ niaprysutny, zastupaŭ jaho adwokat Černichaŭ. Tlo sprawy nastupajecce: U min. „hodzie orhan hrupki Łuckiewiča-Astroŭskaha „Biełaruskij Zvon“, katoraha M. Siniaŭski žaŭla-jecca adkaznym redaktaram, žmiasćiu fałšywuju, abražajuću paśla Jaremiča wiestku, što byccam pas. Jaremič braŭ ad polskich ŭladaŭ pa 3 tysiać zł. u miesiac i za hetaja hrošy wydawaŭ „Сялянскую Ниву“, u jakaj palakajsku wysluhoŭwaušsia za hetaja hrošy, pišačy danosy, kab aryštawali Łuckiewiča.

Paśla raspaŭsiudžanńia „Bieł. Zvonam“ hetkaj wiestki, pas. Jaremič žwiarnušsia da adkaznaha redaktara hetaj hazeciny Siniaŭskaha z damahańniem adklikańnia fałšu, ale Siniaŭski adklikać tady admowiušsia. Sprawa apynulašsia u Maršalkoŭskim Sudzie Sojmu, dzie b. Wilenski wajawoda, čiapier maršalak Senatu Račkiewič świedziŭ, što paśol Jaremič ad polskich ŭladaŭ hrošaj nie atrymoŭwaŭ. Maršalkoŭski Sud paśla Jaremiča ad hetych zakidaŭ „Bieł. Zvonu“ abaraniŭ i wydaŭ kopiju pastanowy dzieła abarony publičnaj. Paśol Jaremič ski-rawaŭ sprawu u Akružny Sud.

Prad Akružnym Sudom Siniaŭski zajawiŭ, što jaho ab hetym painfarmawali i kazali, što treba heta nadrukawać u „Bieł. Zvonu“.

Świedki: R. Astroŭski skazaŭ, što jamu henija — fałšywuja — wiestki pieradaŭ b. oficer II adździeli (defenzywa) polskaha Hien. Štabu Wajewudzki (Cikawa, što Astroŭski ŭžo tady z im mieŭ kanšachtyl (Pryp. Red.), jaki u tyja časy, kali Astroŭski byŭ u „Hramadzie“, arhanizawaŭ N. P. Ch., a ŭžo jon, Astroŭski, padaŭ ich Siniaŭskamu u „Biełaruskij Zvon“.

Antoni Łuckiewicz zajawiŭ, što niabyŭ supracuńnikom „Bieł. Zvonu“ i skazaŭ, što „pacichu“ hawaryli mnohija biełarusy ab hetych hrošach. Wojewudzka jon znaje, bo Wojewudzki časta prabywaŭ u Taraškiewičam, kali arhanizawałasia „Hramada“ i N.P.Ch. „Zabyŭsia“ tolki skazać, što jon, Łuckiewicz byŭ badaj bliżej da Wojewudz-kaha, čym Taraškiewič.

Adwokat Černichaŭ u strojnaj pramowie, datyčaja pradasim Łuckiewiča i Astroŭskaha, wykazaŭ ahidnaść sposabu ich palityčnaj baracby. Prasiŭ u Sudu sprawiadliwaha prysudu, jaki-b daŭ satysfakcyju pas. Jaremiču.

Sud, pryznajućy fałšam nadrukawanaje u „Bieł. Zvonu“ i abražajućaje paśla Jaremiča, zasudziŭ M. Siniaŭskaha na miesiac aryštu i 100 zł. štrafu, daroŭ-wajućy hetu karu na mocy amnestyi i pastanawiŭ, kab hety prysud na kość Siniaŭskaha byŭ abwieščany u polskaj hazecie „Słowo“ i u biełaruskich hazetach, wychodziačych u Wilni, a tak-ža zasudziŭ ad Siniaŭskaha ŭsie košty sudowaja i raschody hetaha procesu.

Słowam, ilža sanacyjnaha „Biełaruskaha Zvonu“, u jakim papisywaŭ lider biełarуска-польскай uhody Antoni Łuckiewicz, jašče raz świedžana u Akružnym Sudom.

p—k.

Troški nietaktyčnaści z boku kiraŭnictwa: nie wypadaje chadzić da pana „dziedzica“ u dwor pa dazwoł adspiawać tuju ci inšuju biełaruskuju narodnuju pieśniu i h. d.

Čeść i sława wykanalnikom. Prošana na bolej, ale nie pad łaskaj „panoŭ dziedzicaŭ“.

Markaŭski I.

Be-Beki i nie „Biełaruskaja Gazeta“ ahitujuć.

Op sa, Brasłaŭskaha paw. Dnia 26 čerwieńnia s. h. pryjaždźali da nas pasły z klubu B.B. i ahitawali. Kala hminy sabralasia hramada ludziej, adny hawaryli, što pasły buduć hawaryć ab siłanskaj biadzie, a druhija ćwierdziłi, što buduć nowyja wybary i pasły buduć chwalić swaju partyju i ŭsiaho abiacać siłanam, słowam, koźny tumačyŭ, jak wiedaŭ. Pačakaŭšy z paŭhadziny zawiali narod u pawietku kala hminy (u hetaj pawietcy jość scena), pasły ŭžlezi na scenu i pačali hawaryć. Hawaryli papolsku i parasiejsku, winawaciačy ŭwa ŭsiej biadzie kryzys. Pry hetym „paciešyli“ jany našych siłan, što hety kryzys dušyć ludziej nia tolki u Brasłaŭščynie dy ŭwa ŭsiej Wilenščynie, ale i ŭwa ŭsiej Polščy i za Polščaj. Kab pieramahć kryzys, dyk parajali arhanizawacca, ale u takija arhanizacyi, na jakija ŭrad zwaročwaŭe ŭwahu. Hawaryli jany i ab narodnych mienšaściah, dakazwajućy, što treba ŭsim mienšaściah zrazumieć Biespartyjny Blok i Maršalka Piłsudskaha, dyk i buduć dobra. A „zrazumieć“ heta, kazaŭ pramoŭca, treba hetak: — treba supracuńnić z Be-Be i z uradam. Takim mienšaściam, katoryja — kazaŭ pramoŭca — damahajuca „dajcie nam toje, dajcie nam druhoje, a my, jak zdabudziem

niezależność, dyk was prahonim" — što ūrad moža dać? Ničoha! Aprača hetaha, pramoŭca ka-zaŭ, što hetkija mienšasći treba wynaradaŭlać i pryłučyć błaśskodnych u cetaśc dziarżawy.

Dyk woś jak pradstaŭnik Be-Be straŭyŭ białarusaŭ i litoŭcaŭ za ich idejowyja latucieŭni i imknieŭni da niezaleŭnasći. Ale mnie zdajecca, što heta tolki palityčna-blaŭhramatnaje lepiataŭnie pana pasła, bo ūžo niama taje siły, jakaja-b zdoleła wynaradaŭlać białarusaŭ, nie haworaŭy tuż ab litoŭcach i ukraŭninch. Nie zakapali Białarusaŭ maskoŭskija „obrusitieli", nie wynaradaŭlać našych sialan swaim lepiataŭniem i bebe-kaŭskija pramoŭcy.

Pry hetym nie adreŭy ŭziarnuć uwahu i na adnu hazetu pad zahaloŭkam „Беларуская Газета", jakaja darma prysyłaŭca ŭ wioski. U he-taj woś hazecie čytałi ŭžo toje samaje, ab čym hawaryli ŭ nas i pasły z Biespartyjnaha Błoku. Roŭnica tolki taja, što hazeta „Беларуская Газета" drukujecca pabiałarusk, a pasły z B.B. hawaryli papolsku i paraśiejsku. Dzieła hetaha mnie zdajecca, što i „Беларуская Газета" wydajecca i redahujecca prystuŭnikami B.B.

Ale niachaj sabie haworać, niachaj sabie piśuć i jak choćuć ahitujuć: — białaruskaj wioski z tropu ūžo nie sabjuć. Białarusy ūžo dobra wiedajuć swoj ślach, majuć wyrazna akreślenuju metu i daskanalna arjentujucca, z kim i za kim treba jści, a pastrachi i białhłudzja napady na kiraŭnictwa białaruskim narodnym adradžeŭniem heta pusty brech biał wodhuku ŭ sialanskich masach.

Januk Padawałka.

Pad ściaham Pahoni.

Śalciny, Brastawskaha paw. Mała dzie jośc sialo, chutar u wakolicy Hurtka B.I.H.I.K. u Śalcinach, dzie b nia čytałi białaruskaj kniŭki ci hazety. Časta moładz, jakaja nikoli nijakich kni-ŭak nia čyła, bi-re swaje kniŭki z Hurtka i čy-taje. Pieśnia rodnaŭja, što raz šyrej razłahajecca. U apośnich časoch dramatyčnaŭja sekcyja Hurtka zrabila aŭ try pradstaŭleŭni ŭ susiednich siołach: u Babarykach, Hirjatoch i ŭ Jakuŭchoch. Adyhrany pierawaŭna: „Hurtok", „Konski partret" i „Zbian-teŭžany Saŭka". Najbołs ludziej było ŭ Babary-kach, bo kala 350 asob. U Hirjatoch, dziakujuć tamu, što była białhaja pahoda, słaba było raz-reklamawana, a miascowy polski wučyciel zła-dziŭ dla niaswiadamyh swaich siabraŭ Wiejska-ha St. Mł. „zabawę", było tolki bołs 100 asob. Palicyja ŭ Hirjatoch wymahała ścisła wykanać „pšepisy", dyk usio sialo pamahała wykonywać „pšepisy", kab adbyłsia białaruskaje pradstaŭ-leŭnie; za 5 min. byli bočki z wadoj, choć ka-ho chočaś kupaj, bahry, wiodry, stol u taku(!) i h. d.

U Jakuŭchoch pradstaŭleŭnie adbyłsia pad holym niebam. Pahoda pieknaŭja. Hladzielnia abstaŭlena zieleniaŭ. Scena ahramadnaŭja, udeka-rawana wiankami i ŭzorystymi dywanami, a nad usim, jak zaŭsladyna našych pradstaŭleŭ-niach bywaje, u wianočku naša Pahonia z na-rodnyimi ściahami. Artysty jhrali biał zakidu, asabliwa H. Aniščanka. Uraŭnaŭne było duŭa ra-dasnaŭje i ŭračystaje. Paśla na scenie adtanca-wali Lawonichu i raspačalisia hulni. Białaru-skaje pradstaŭleŭnie heta ŭračystasć usiŭje wa-kolicy, na jaho jduć usie, chto 20 hr. maje, a kali matka nia maje hrośaj, dyk prosić, kab choć jejnych dzieciej puścili pahladzieć.

Paśana rodnamu słowu, luboŭ rodnaŭ kniŭ-ki pad sialanskaj strachoj dakazwaje, što narod naś żywie. I niedarma worahi jaho zajadajucca, ale naprasna. Budzie z imi, što i z znanym białarusajedam Barodzičam, jakomu, jak dawiedaŭ-sia ab pradstaŭleŭni u Jakuŭchoch, dyk aŭ kamiani ŭ wantrobie zwaruchnułsia.

H. Wajdzionak.

Kulturnaja praca.

Wioska Biełaja, Bieławieskaj hm. Naś Hurtok Bieł. Instytutu Haspadarki i Kultury 17 krasawika (2 dzieŭ Wialikadnia) 1933 h. ładzju spektakl-wiečarynu, na jakoj byli adyhrany na-stupnyja pjesy: „Dziadźka Jakub" — Alachnowi-ča i „Lekary i Leky" — Harotnaha. A dnia 4 čerwienia (1 dzieŭ Siomuchy) byli adyhrany: „Surdut i śarmiaha" — Hutoŭskaha i „Čort i baba" — Alachnowiča.

Pa pradstaŭleŭni, jak adnym, tak i druhim pjałalisia białaruskija pieśni, a na kan-čatak — skoki.

Pradstaŭleŭni adbyłsia nadta dobra.

Moładz z bliŭšejšych wiosak, naŭal, nie pad-trymliwaje naleŭna našaj arhanizacyi, dy da ta-

ho jšče haworyć, što ūrad Hurtka pracuje z tej metaj tolki, što maje karyśc i dziełicca hraśmi wyruchanymi za spektakl. Nawat jośc pamiz slab-rami takija adzinki, jakija zapisalisia ŭ siabry tolki dzieła taho, kab białspiatna pabyć na spek-takli, a bołs ni čym nia cikawiacca. Wielmi trud-na im rastaŭkawać, jakaja karyśc ad arhanizacyi i jak pawinny pracawać.

Wierym, što nadyjdzie čas, kali usie niaswia-domyja adzinki dojdzuć da taho prakanaŭnia, što tolki ŭ swajej rodnaŭ arhanizacyi moŭna što-nie-budź zrabieć i być karyśnym narodu.

Waročajućsia jšče raz da spektaklu, wy-raŭžajem ščyruju padziaku dla artystaŭ i artystak, jakija z achwotaj białruc roli i dobra ich wy-konwajuć.

Darohija chłapcy i dziełatki! Nia źnieach-wočwajcieśla, a pracujcie dalej, a za Waśu pra-cu čeśc Wam i sława.

Ryhor i Kaspar.

Krychu ab našym żyćci.

Zajelnia, Niaswiskaha paw. Ciaŭka stała żyć u nas.

Woś ūžo druhi hod, jak našu wiosku raŭ-bili na chutary, ale pałaŭeŭnie sialan nie papra-wiłasja, a pahoršyłasja. Kab pabudawacca na nowych sialibach, musili pazbycca swajej żywio-liny, adzieŭy, pałatna i inś. rečaŭ, bo ūradawaj paŭyčki nihto z nas nie dastaŭ, chacia ŭ i sulili nam załatyja hory. Komasaŭja prajśla nadta drenno, chutary nlawyhodnyja, doŭhija. Jośc chutarki ŭ 2 hekt.

Siarod nas jośc śmat pakryŭdŭżanych hetaj komasaŭjaj. Asebliwa nas pakryŭdŭżili pry pa-dziele serwitutu z kniazem Radziwiłam. Z 300 hekt. serwitutu dostałsia nam usiaho 90 hekt. Spisali my ūžo nie adnu kapu papieri na rozny-ja prośby dy padaŭni, staptali śmat botaŭ dy łapciej chodziać pa roznych „urzędach", nia-kaŭcy ūžo pra hrośy i furmanki i usio darem-na. Słowam, prakanalisja, što białaruskim muŭy-kom z polskimi panami-mahnatami sprawy nia znajdzieś. Nia hledziać na hetkaje pałaŭeŭnie, čas-ad času adwiedwajuć nas uradawyja ściahać pa padatki, zabirajuć kaŭczy, paduśki, pałatno i inś. rečy. Nia tak daŭno ŭ nas zderyŭsia wy-padak, kali maładzica, baroniać swajo pałatno dy paduśki ad sekwestrata, puścila ŭ chod swa-je kułaki.

Aprača materyjalnaha ŭboŭstwa, panuje ŭ nas jaśče i ciemra duchowaja, z jakoj karystajuć naśy worahi.

Hetkija prajawy z našaha żyćcia, jak pjan-stwa, raspusta, špijonstwa, padliŭnictwa, asabli-wa siarod moładzi, rasšyrajecca i ŭkraplajecca.

Siarod starejšaha nasialeŭnia panuje niej-kaja apatyja da usiaho, usie čakajuć niejkaje pieramieny. Tak napr. usie čakali „kančyny świe-tu", a paśla dawiedalisia, što niechta adłaŭyŭ „kančynu świetu" na 7 hadoŭ i ŭžnoŭ usie ŭspa-koiliśia. Relihijsnaśc padaŭje, sektanstwa šyrycca. Jośc u nas dŭwie polskija ŭskoły, kudy naśy dziełki chodziać wučycca i mučacca; akančalna traciać achwotu da nawuki. Majem dŭwie arha-nizacyi: „ochotniču straŭ požarnu" i „Kułko rol-niće". Praŭdu kaŭcy, abiedŭwie arhanizacyi isnujuć tolki na papieri. U adnej arhanizacyi 3 straŭniki, a ŭ druhaj paŭtara siabra. Swajej rod-naŭ białaruskaj arhanizacyi ŭ nas niama dy i lu-dziej u nas niama da pracy ŭ arhanizacyjach.

Adzinaj razryŭkaj u našym ciaŭkim żyćci ŭjaŭlajecca swaja rodnaŭja białaruskaja hazeta „Bieł. Krynica", jakaja časta da nas dachodzić z susiednich chutaroŭ wioski Burački.

Chlebarob.

Preč z zapradaŭnikami!

Druja, dn. 1.VIII 33 h. Ja ūžo 15-ty hod čytaju „Krynicy" i widŭu kolki karyści jana pry-nosić harotnym ludziam, jak zaŭsiody baronić naśy intaresy, jak stojka celymi hadami wiadzie naś narod da sacyjalnaj i palityčnaŭ pieramohi. Woraham Białaruskaha narodu heta wielmi ŭ nieŭspadobu, dyk jany ŭkajuć ludziej, kab he-tyja ŭślak brachali na supracuŭnikaŭ „Krynicy" i na hramadzki kirunak, jaki heta hazeta repre-zentuje. Jany wystupajuć zaŭsiody jak „aba-roncy" pracuŭnych masaŭ. Woś my tut pa wia-skowamu ŭdziorom z hetych „abaroncaŭ" awie-čuju skurku i dakaŭam pracuŭnym masam, što heta waŭki dziarliwyja, jakija wyjšli na lowy. Usim padpiścykam „B. Kr." ŭ našaj wa-kolicy prysyłaŭca zdradnickaja — niby białaruskaja „Беларуская Газета". U koŭnym numa-

ry inŭžynier Karpowič zajaŭlaje: chto hrośy nia pryśle, tamu špyhić wysyłu; a tymčasam haza-ta prychođi i prychođi, choć hrośaj i nia pasyłaŭc. Tut majem dzieła z inŭžynieram, a nie z past-čom, jaki pawinien znać etyku i styd i nie wysyłać swajej białhoy hazety ludziam, ja-kija jaje atrymliwać nia choćuć, choć-by praz paśanu swajho imia.

A što-ŭ panu Karpowiču nie padabajecca?

Bieł. Chr. Dem., stojaćy na hruncie sa-mastanoŭleŭnia narodaŭ, imkniecca da samastoj-naści Bieł. Narodu na ŭsich jaho ziemiach, ab-jednanych u niezaleŭnuju demokratyčnuju reśpub-liku. B.Ch.D. imkniecca, kab my, białarusy, sami kirawali saboj, a „Б. Газ." choća kab białarusami kirawali, jak heta siahonnia jośc u Sa-wietach maskali, abo palaki. Dzieła hetaha woś p Karpowič u swajej „Беларускай Газете" wystupaje suproć Aktu 25 sakawika!

B.Ch.D. uwaŭaje karyśnym uwaŭsći ŭ ha-spadarčy i palityčny saŭz z susiednimi naroŭ-am, z jakimi lučać białarusaŭ supolnyja intaresy, napr. z Ukraŭnami, Litoŭcami, Łatyśami i inś., a „Б. Газ." choća kab Biełarus była padzielenaj Ryskim traktatam na zaŭsiody.

Prahrama B.Ch.D. § 38 kaŭa: „Usie ziem-li pierawyśajućyja pracuŭnuju normu pierada-jucca na ŭłasnaśc i biał wykupu bieŭziarnym i małaziarnym sialanam". § 39: „nor-mu ziamli stanowić taki lik dzieśiacin ziamli, jakuju haspadar moŭa abrabić sam sa swajej siamjoj" i t. d.

„Abaroncy" z pad ściaŭ „Беларускай Газе-ты" hetaha nia choćuć. A čaho jany ŭadajuć našamu narodu, dyk z ich hazety jaśče nia wi-dać: musić taho, što jośc ciapier.

B.Ch.D. raśuča wystupaje suproć asadnic-twa na białaruskich ziemiach, suproć rusyfikacyi i polonizacyi białarusaŭ, ab čym jany ŭ „Be-lарускай Газете" ani piśnuć.

Braty sialanie i rabotniki! Zaklikaju was da aktyŭnaj boračby z zdradnaŭ dziejnasćiaŭ wyrad-kaŭ našaha narodu.

My damahajemsia samastojnasći, spra-wiadliwych paradkaŭ, swabody, nadziełu ziamli, nawuki ŭ rodnaŭ mowie, a zdradniki prychođiać, jak waŭki ŭ awiečy skurach, i choćuć uciah-nuć u swaje setki niaswiadamy i małeswiadamy element, kab paśla zawiāsći jaho ŭ nierat, što ni ŭrad ni ŭpierad. Dyk dajmo im adpor.

Paznać zapradaŭnikaŭ wielmi lohka: pierad-usim jany wystupajuć suproć samastojnasći Bieł. Narodu, suproć nadziełu ziamli bieŭziarnym i małaziarnym na ŭłasnaśc i biał wykupu, chwalać bałšawickija paradki, haniać białarusaŭ i usio dalej i dalej adciahwajuć uwahu białaru-saŭ ad supracuŭnaj białaruskaj sprawy. Pry hetym jany tolki ŭsich i usio haniać, łajuć, a sami swajej prahramy nia wykazwajuć. Dyk ścieraŭe-mosia hetkich „dabradziejaŭ" i trymajmosia „Bieł. Krynicy"! A. Sawuć.

ASIOŁ.

Darohaju, što cieraŭ rečku jšło,
Wioŭ čalawiek na powadzie asła.
Šyrokimi wuśami pradučy,
Asioł išoŭ i dumaŭ idučy
Ab tym, kab jak sarwacca i ŭciaćy.
Padchodzieć — rečka: cieraŭ rečku most.
Asioł biał chitrasći, bo ŭ dumkach prost,
Staŭ na darozie, balej ni naśah.
Waŭaka b'je jaho pa śpinie, pa wuśach,
Za hubu krucić, tur'zaje za nos —
Nia jdzie, jak byccam da ziamli pryros.
„Što-ŭ rabić z pracuŭnaju naturaj?"
Nia kinuć-ŭa asła sa skuraj!
Za powad ciahnie napierod, što sił —
Asioł przeciwića i precca ŭ tył.
Nakolki pierśy napierod,
Druhi nastolki na dŭwarot.
Waŭaka dumaŭje: „čakaj ŭa brat!
Ūžo zrazumieŭ aslinuju znaroŭku".
Prywiazwaje za chwest asła wiaroŭku
I ciahnie ŭžo jaho nazad za chwest.
Asioł przeciwića ŭ pracuŭny bok.
Adzin nazad, druhi napierad skok.
I sposabam takim asioł praz most
Pieralacieŭ,

Choć nie chacieŭ.

Charaktarim pracuŭnym narawić, —
Nia treba nadta chitrym być.
Usio dzieła pawierni naadwarot,
Choć budzieś zŭadu, wyskaŭś ŭpierod.

N. Z.